

Nieznani, Niewierny marynarz (Wi

Tam w dolinie nad Wisłą siedziała dziewczyna,
Była piękna jak różany kwiat.
Bratki i róże zbierała sobie.

Cztery!

Ref.: Wiła wianki i rzucała je do falującej wody,
Wiła wianki i rzucała je do wód.

A gdy sobie nad Wisłą wianeczki swe wiła,
Przyszedł młody marynarz do niej.

"Miła, ach miła!" - tak szeptał on jej.

Ref.: Wiła wianki i rzucała je do falującej wody,
Wiła wianki i rzucała je do wód.

A gdy minął ten czas, to trzy ćwiercie roczku,
Ona nad Wisłą zapłakała:

"Miłość, ach miłość sprawiła mi to!"

I rzuciła się z rozpacz do tej falującej wody,
I tam w nurtach Wisły swój znalazła grób.